



Młodzieżowa  
Agencja  
Wydawnicza

RSW  
„Prasa-Książka-Ruch”

665

04-028 Warszawa, Aleja Stanów Zjednoczonych 53

## Goniec Teatralny

Warszawa 00-536 Al. Ujazdowskie 45

Nr. 1 z dn. 11-04-91

Kraków

Stary Teatr, Scena Kameralna: *Do Damaszku*  
Strindberga, reż. Krzysztof Babicki, prem. 24  
marca

Bluźnierstwo artysty wobec własnej sztuki może sięgać wyżej bluźnierstwa wobec Stwórcy. Droga do Damaszku staje się wówczas wędrówką potrzebną lub beznadziejną, na pewno jednak – istotną. Nieznajomy Nowickiego jest – co doprawdy nietrudno było przewidzieć – starzejącym się i zblazowanym stwórcą, który bluźnierstwa mierzy miarą kabotyństwa, nonszalancji i znużenia. Niepokój? Nawet jeśli istnieje, zapada się miękko i bez śladu w relacji do innych postaci – albo farsowo przerysowanych, jak Lekarz czy Wariat – albo niedookreślonych i zaniedbanych

przez reżysera, jak Żebrak czy Matka. Kobieta Dymnej jest zbyt mieszczańska, by współczuć jej lękowi wobec bluźnierstwa. Nieznajomemu nie bardzo chce się ją prowokować i sprowadzać na mańowce wiary. Mam wrażenie, że wkalkulowany w spektakl przez Babickiego dystans Jana Nowickiego do tekstu jest większy niż motywacja jego grania. Zarówno reżyser jak aktor bez porównania bardziej wierzą w siebie niż w Strindberga. Nie jest to znowu tak wielki grzech, by wymagał aż wyprawy do Damaszku.

Diana Poskuta